

Sygn. akt VIII C 180/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelarii (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko M. T. (1)

o zapłatę 3.705,22 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 180/22

## UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2021 roku powód Kancelaria (...) Sp. z o.o. we W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej M. T. (1) powództwo o zapłatę kwoty 3.705,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wyjaśnił, że w dniu 13 kwietnia 2017 roku pozwana zawarła z (...) S.A. umowę pożyczki pieniężnej ratalnej, na mocy której otrzymała oznaczoną w umowie kwotę pożyczki zobowiązując się do jej zwrotu wraz z odsetkami i prowizją w ustalonym terminie. Powinności tej pozwana nie sprostowała co doprowadziło do powstania zadłużenia dochodzonego pozwem. Pełnomocnik podniósł ponadto, że powód nabył wierzytelność wobec pozwanej w drodze umowy cesji. **(pozew k. 5-6v.)**

W dniu 26 stycznia 2022 roku referendarz sądowy wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. M. T. (1) podniosła zarzut nieważności umowy pożyczki, nieskuteczności wypowiedzenia i braku wymagalności roszczenia, nieważności umowy cesji oraz naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 33a i 36a ustawy o kredycie konsumenckim. **(nakaz zapłaty k. 30, sprzeciw k. 35)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nikt się nie stawił. **(pismo procesowe k. 43-44, protokół rozprawy k. 52)**

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 kwietnia 2017 roku pozwana M. T. (1) zawarła z (...) S.A. w O. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której pozwana miała otrzymać pożyczkę w wysokości 3.000 zł. Kwotę pożyczki pozwana zobowiązała się spłacić wraz z prowizją za udzielenie pożyczki – 750 zł, prowizją

operacyjną – 2.250 zł oraz odsetkami (10% w skali roku) – 441,67 zł, w 36 miesięcznych ratach płatnych w terminach oznaczonych w harmonogramie. Płatność pierwszej raty przypadała na dzień 12 maja 2017 roku.

Wypłata pożyczki następowała w jednej z trzech form: (1) przelew na rachunek bankowy pożyczkobiorcy wskazany we wniosku, (2) zasilenie karty prepaid, na podstawie odrębnej umowy pożyczkobiorcy z pożyczkodawcą, (3) wypłata gotówkowa w postaci płatności G. w kasie banku lub w oddziale (...) Poczty Polskiej w terminie 4 dni od dnia postawienia całkowitej kwoty pożyczki do wypłaty do dyspozycji pożyczkobiorcy. Formę wypłaty pożyczki pożyczkobiorca określał w treści wniosku, który stanowił warunek zawarcia umowy. Wypłata następowała nie później niż w ciągu 3 dni roboczych od dnia pozytywnej decyzji (...), co do udzielenia pożyczki.

Z tytułu opóźnienia w spłacie pożyczki pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. W przypadku naruszenia przez pożyczkobiorcę warunków umowy, w szczególności nieterminowej spłaty zadłużenia, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia.

Do akt sprawy nie został złożony wniosek pozwanej o udzielenie pożyczki oraz potwierdzenie wypłaty pożyczki. **(umowa pożyczki k. 10-11, harmonogram k. 12-12v.)**

W dniu 14 lipca 2018 roku pierwotny wierzyciel sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki, w treści którego wysokość wymagalnego zadłużenia pozwanej została oznaczona na kwotę 604,35 zł. Wypowiedzenie zostało poprzedzone 5 wezwaniami do zapłaty, które pożyczkodawca sporządził w okresie od dnia 24 sierpnia 2017 roku do dnia 3 czerwca 2018 roku. **(wypowiedzenie umowy k. 13, wezwania do zapłaty k. 14-18)**

W dniu 14 sierpnia 2018 roku (...) S.A. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem był przelew pakietu wierzytelności pieniężnych określonych w załączniku nr 3 i nr 4. Nabywca nabywał przedmiotowego wierzytelności oraz zobowiązywał się zapłacić zbywcę cenę. W myśl postanowień umowy (§ 3 ust. 4), zapłata ceny miała nastąpić przelewem na rachunek bankowy nie później, niż w terminie 2 dni roboczych od dnia zawarcia umowy. Umowa ulegała automatycznemu rozwiązaniu z chwilą bezskutecznego upływu 2-dniowego terminu na spełnienie warunku dokonania zapłaty pełnej kwoty ceny (§ 3 ust. 5). Dowód zapłaty ceny nie został złożony do akt sprawy. **(umowa przelewu wierzytelności k. 22-23v.)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do M. T. (2) wynikająca z zawartej przez pozwaną w dniu 12 kwietnia 2017 roku umowy pożyczki w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie udowodnił, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od (...) S.A., wobec niewykazania, iż spełnione zostały oznaczone

w umowie cesji warunki zbycia wierzytelności. Przypomnieć należy, że w myśl postanowień umowy cesji, zbycie wierzytelności następowało pod warunkiem zapłaty ceny, która podlegała uiszczeniu w terminie 2 dni od dnia zawarcia umowy. Niespełnienie powyższego warunku skutkowało automatycznym rozwiązaniem umowy. Dla wykazania skutecznego przejścia wierzytelności niezbędne było zatem przedłożenie bądź dowodu zapłaty ceny przez cesjonariusza, bądź też oświadczenia o zapłacie ceny i przejściu wierzytelności sporządzonego przez cedenta po ziszczeniu się warunku, o którym mowa wyżej. Żaden z rzezonych dokumentów nie został jednak złożony do akt sprawy,

w konsekwencji nie sposób uznać, aby powód wykazał, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelności wobec M. T. (2). W ocenie Sądu nawet, gdyby hipotetycznie założyć, że umowa cesji nie uległa rozwiązaniu, to w świetle zebranego materiału dowodowego brak byłoby podstaw do przyjęcia, iż obejmowała ona przedmiotową wierzytelność. Wprawdzie powód złożył wydruk, w treści którego wierzytelność wobec pozwanej wynikająca z umowy nr (...) została wymieniona, rzecz jednak w tym, że wydruk ten nie został oznaczony tytułem, który pozwala powiązać go z umową cesji z dnia 14 sierpnia 2018 roku. W szczególności brak jest na wydruku adnotacji, że stanowi on załącznik nr 3 lub nr 4, które to załączniki, w myśl § 1 ust. 1 umowy, miały zawierać wykaz przenoszonych wierzytelności. Implikacją powyższego musi być przyjęcie, iż powód nie udowodnił (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że załączona do akt umowa przelewu wierzytelności z dnia

14 sierpnia 2018 roku przenosiła wierzytelność wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki z dnia 12 kwietnia 2017 roku. Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia pisma z dnia 27 sierpnia 2018 roku wzywającego do spłaty zadłużenia, a także zawiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności, które to pisma mogą zostać potraktowane, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentów prywatnych. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanych pism stronie pozwanej, ale choćby dowodu ich wysłania (nadania).

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

W świetle przeprowadzonych rozważań jedynie na marginesie podnieść należy, że powód nie wykazał, iż umowa pożyczki została przez pierwotnego wierzyciela wykonana. Powód oparł żądanie pozwu na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić

w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił. W realiach przedmiotowej umowy pożyczka miała zostać udostępniona w jednej z trzech, wybranych przez pożyczkobiorcę we wniosku o pożyczkę, form, w terminie 3 dni roboczych od dnia pozytywnej decyzji (...), co do udzielenia pożyczki. Powyższe oznacza, iż samo podpisanie umowy przez pozwaną nie przesądzało jeszcze

o tym, że pożyczkę otrzyma. Skoro tak, to powinnością powoda było wykazanie ponad wszelką wątpliwość, że pożyczkodawca spełnił umówione świadczenie na rzecz pozwanej. Obowiązkowi temu powód nie sprostał, niespornie

bowiem dokumentem potwierdzającym wypłatę pożyczki nie może być wydruk z k. 19, który nie został opatrzony żadnym tytułem, nie wiadomo z jakiego systemu pochodzi, kto go sporządził (pod wydrukiem brak jest podpisu), wreszcie wydruk ten nie wskazuje w swojej treści wypłaconej kwoty pożyczki. Skoro więc powód nie udowodnił, że pożyczkodawca spełnił swoje świadczenia, to pozwana nie ma obowiązku wykazywania, że je spełniła. Jedyne zatem pokrótce wyjaśnienia wymaga, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji oraz prowizji operacyjnej mają abuzywny charakter. Pierwsze co budzi wątpliwości to fakt, że sporne opłaty sumarycznie odpowiadają kwocie pożyczki oznaczonej w umowie. W sprawie nie wyjaśniono przy tym kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianych opłat. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie

z tytułu udzielenia pożyczki, czy też jej obsługi to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca udzielając pożyczki

w wysokości 3.000 zł i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może doliczać do kwoty spłat dalszych 3.000 zł tylko dlatego, że z wzoru zawartego

w art. 36a cyt. wyżej ustawy taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku (V CNP 7/20, L.), rozpatrując stan faktyczny, w którym pozaodsetkowe koszty kredytu były równe kwocie kapitału pożyczki, który to stan jest tożsamy z sytuacją występującą na gruncie omawianej sprawy, „ustalenie opłaty przygotowawczej, opłaty za pakiet oraz prowizji w wysokości 100 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki”. Powtórzenia wymaga, że w sprawie całkowicie nieweryfikowalne jest, czy koszty tego rodzaju, co omawiane, są faktycznie ponoszone, w szczególności w związku z nakładem pracy, wygenerowanymi wydatkami, czy też współistniejącym ryzykiem. Kwestie te powód zdaje się całkowicie pomijać, przyjmując odgórnie, że koszty około kredytowe

w wysokości równej maksymalnej kwocie przewidzianej ustawą należą mu się tylko i wyłącznie z uwagi na brzmienie komentowanego przepisu ustawy. Taki tok rozumowania, a więc de facto wyłączający jakąkolwiek kontrolę ze strony Sądu pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta (nadmierność ustalonych kosztów wobec faktycznie poniesionych wydatków) nie może zasługiwać na aprobatę. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim konstrukcji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Wprawdzie sporne prowizje została ustalona w umowie zawartej przez pożyczkodawcę

z pozwaną, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do spornych prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że

w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone,

pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizje od udzielonej pozwanej pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się ten podmiot ustalając omawiane opłaty i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności nie sprostał.

Finalnie wątpliwości Sądu budzi skuteczność wypowiedzenia umowy, na co zresztą zwróciła uwagę sama pozwana. Wprawdzie powód przedłożył oświadczenie pożyczkodawcy w tym przedmiocie, rzecz jednak w tym, że brak jest dowodu na to, że zostało ono doręczone dłużnikowi. Brak takiego dowodu nie pozwala przyjąć, że pozwana otrzymała oświadczenie pierwotnego wierzyciela o rozwiązaniu umowy, a przez to, że odniosło ono skutek prawny. Oczywiście kwestia ta ma marginalne znaczenie, skoro powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej, a także faktu wypłaty pozwanej kwoty pożyczki przez pierwotnego wierzyciela.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.